

LESZEK KWASEK

ur. 1933; Janowiec



Miejsce i czas wydarzeń	Huta Łabędy, PRL
Słowa kluczowe	projekt Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów, życie codzienne, powołanie do wojska, SP, Służba Polsce

Ucieczka od wojska

Jak się nie szło na studia, to trzeba było do wojska od razu. A to był pobór jesienny. Ja pamiętam, wtedy już ochłonałem trochę po tym nieprzyjęciu i na chwilę do IUNG-u się dostałem do pracy jako laborant, przy analizach pasz. Trzy dni, pamiętam, pracowałem tylko. Dowiedziałem się, że szykowane są karty wcieleni do wojska. A ja chciałem uciekać od wojska. Uważałem, że to jest po prostu strata czasu. A poza tym to wojsko nie miało wtedy takiego prestiżu. To były czasy, kiedy większość było dowódców, którzy nie bardzo znali polski język. To nie było tak jak teraz. W każdym bądź razie chciałem uciekać od wojska, a nie wiedziałem jak to zrobić. Wtedy dowiedziałem się, że można iść do SP. Taki pomysł, wpadłem. Zamiast do wojska, to na pół roku do SP. Pojechałem do Kozienic, tam był organizowany taki właśnie turnus. Zapisalem się na ten turnus, pojechałem na Śląsk, do Łabęd. Huta Łabędy, wielkie piece martenowskie, stalownie. To było dla mnie też jakieś takie przeżycie, bo zobaczyłem to na własne oczy. Wykopy pod następne piece martenowskie robiliśmy. Teraz to się robi za pomocą super maszyn, a przedtem maszyną to była łopata. I jakiś tam pomost. Pamiętam, kilka takich pomostów trzeba było z tego, tę ziemię wybrać i tam wynieść. Przez pół roku kopałem tę ziemię i widziałem jak tam te czołgi wyjeżdżały kolejno właśnie z tej montowni. Bo te T-34 wyjeżdżały z tego zakładu. No a myśmy szykowali następne właśnie. Minęło te pół roku, to już była wiosna, i wiosenne pobory mogły też być.

Data i miejsce nagrania	2018-03-19, Janowiec
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Agnieszka Piasecka
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"